

Sygn. akt I ACz 663/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Anna Pełc

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. C.**

przeciwko **(...)** z/s **I.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt VI GC 280/12

p o s t a n a w i a:

o d d a l i ć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w Rzeszowie oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie go od kosztów sądowych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o zwolnienie go od kosztów sądowych, gdyż z treści „projektu rachunku przepływów pieniężnych za rok obrotowy kończący się 31.12.2012r.” nie wynika brak środków na uiszczenie wymaganych kosztów sądowych. Działalność operacyjna pozwanego w 2012r. wynosiła 13.097.000 euro, wpływy kapitałowe netto z działalności inwestycyjnej i finansowej to 21.000 euro, zaś zmniejszenie środków pieniężnych kształtowało się na poziomie 14.009.000 euro. Ponadto Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż sam fakt ponoszenia przez pozwanego straty nie świadczy jeszcze o jego złej kondycji finansowej, tym bardziej, że nie przedstawił on pełnej dokumentacji obrazującej swą sytuację majątkową.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany zarzucił naruszenie art. 103 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez przyjęcie, że pozwany nie wykazał braku środków na uiszczenie wymaganej na tym etapie postępowania opłaty sądowej oraz, że strona ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych powinna przewidywać obowiązek poniesienia tych kosztów w trakcie całej swojej działalności gospodarczej.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie go od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Zażalenie jest nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż obowiązek uiszczania kosztów sądowych wobec Skarbu Państwa jest co najmniej równorzędny z obowiązkiem wywiązywania się z innych zobowiązań związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a koszty dochodzenia swych praw przed sądem powinny być w kalkulowane przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą w koszty tej działalności i uwzględnione przy planowaniu wydatków – przez cały czas prowadzenia działalności gospodarczej.

Ponadto zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych stanowi wyjątek od zasady ich ponoszenia i przysługuje ono stronom, które nie mają dostatecznych środków, by je ponieść, o ile wykażą one swą trudną sytuację finansową.

Oceny przesłanek zastosowania art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, nr 167, poz. 1398 z póź. zm.) nie można dokonywać w oderwaniu od celu tego przepisu. Ma on, w interesie społecznym, umożliwić podmiotowi, którego na to nie stać, obronę jego słusznych praw i stanowi w istocie formę pomocy udzielanej przez Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by uwzględnić przedmiotowe zażalenie.

Pozwany powołując się bowiem na trudną sytuację finansową, wynikającą z braku wynagrodzenia za poszczególne etapy inwestycji ((...)), realizowanej na rzecz Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, nie przedstawił jednak dowodów świadczących o braku środków na poniesienie opłaty sądowej od apelacji, która w niniejszej sprawie wynosi 20.606 zł. Co więcej, z przedłożonego „projektu rachunku przepływów pieniężnych za rok obrotowy kończący się 31.12.2012r.” wynikają roczne przepływy finansowe pozwanego o znacznej wartości, tj. 13.097.000 euro (ponad 55 mln zł), co oznacza, że pozwany ma możliwości poniesienia wymaganej opłaty sądowej.

Poza tym, fakt ponoszenia straty nie świadczy jeszcze o złej sytuacji finansowej podmiotu gospodarczego, gdyż może wynikać jedynie z przejściowych problemów związanych m.in. z dokonanymi zakupami, czy inwestycjami.

Ponadto pozwany prowadząc działalność gospodarczą powinien był przewidzieć, że występując w obrocie gospodarczym zmuszony będzie dochodzić swych praw lub podejmować obronę swych interesów w postępowaniu sądowym. Pozwany miał więc wystarczająco dużo czasu, aby zgromadzić oszczędności na ten cel, tym bardziej, że niniejszy spór dotyczy płatności za usługi wykonane jeszcze w 2011r.

Brak jest zatem podstaw, aby koszt postępowania apelacyjnego musiał być finansowany przez Skarb Państwa, bo do tego sprowadza się instytucja zwolnienia od kosztów sądowych.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)

1) (...),

2) (...).

R., dnia 9 sierpnia 2013 r.